

Stowarzyszenie Bursztynników w Polsce

Bursztynisko

Nr 4



Wrzesień 1998

Gdańsk

Spis treści

SPIS TREŚCI	3
PRZYJĘCIA I SKREŚLENIA CZŁONKÓW	4
WYJAZD PROMOCYJNY NA TARGI W LAS VEGAS	4
PROMOCJA BURSZTYNU W MEDIACH PUBLICZNYCH	5
POWSTAŁA KRAJOWA IZBA GOSPODARCZA BURSZTYNU.....	5
DYPLOMY RZECZOZNAWCÓW BURSZTYNU	6
CENY SKUPU SUROWCA W PRZELICZENIU NA DOLARY USA	7
RECENZJA: BURSZTYNOWA KOMNATA – POCHWAŁA GRABIEŻY	8
„POLSKI JUBILER NR 3	10
AUKCJE INKLUZJI W ŻYWICACH KOPALNYCH	10
WYSTAWA „PORTRET JASZCZURKI” W MUZEUM ZIEMI PAN	12
MIĘDZYNARODOWY KONKURS SZTUKI Z BURSZTYNU KRAJÓW NADBAŁTYCKICH	12
„MEGANEURA” – KWARTALNIK EUROPEJSKIEJ FUNDACJI NAUKOWEJ	13

Wydaje: Zarząd Główny Stowarzyszenia Bursztynników w Polsce
80-382 Gdańsk, ul Beniowskiego 5, hala nr 3, pokój 116.
tel/fax – (58)5549223. E.mail – spb@fs-samba.com.pl

Biuro Zarządu przyjmuje korespondencję do zamieszczenia na łamach „Bursztyniska” i zgłoszenia na reklamy firm.

Promocja bursztynu w mediach publicznych

O okresie od maja do sierpnia 1998 r. Zarząd prowadził bardzo intensywną kampanię propagowania osiągnięć naszego środowiska w mediach polskich i zagranicznych.

Zarówno telewizja publiczna, w programie I i II oraz w stacjach lokalnych, jak i prywatne Polsat i TVN poświęcały bursztynowi nie tylko komunikaty doraźne, lecz także całe widowiska i wywiady z naszymi członkami. Kolekcję Lucjana Myrty zaprezentowano z bardzo ciekawym komentarzem autora w cyklu MdM. Tenże Lucjan Myrta oraz Narcyz Kalski i Wiesław Gierłowski wystąpili w programie edukacyjnym „Tajemnice Bursztynu” i później Wiesław Gierłowski w programie „Kawa czy herbata” poświęconym Bursztynowej Komnacie. W lokalnej Telewizji Gdańsk Andrzej Suszek omawiał znaczenie nagromadzeń bursztynu w delcie Wisły i zalety hydraulicznej metody wydobywania. Obszerne reportaże nakręciły BBC i francuska piątka oraz Discowery. Zarząd dysponuje zapisami tych widowisk na kasetach, a w odniesieniu do programu edukacyjnego także taśmami roboczymi, przewidzianymi do udostępniania członkom.

Agencjom prasowym: francuskiej AFP i amerykańskiej AP dostarczyliśmy replikę na rosyjskie informacje o nieuczciwym wykupie ich surowca przez polskich bursztynników. Replika w całości była rozpowszechniana w doniesieniach agencyjnych.

Dobry skutek odniosły publikacje prasowe „Gazety Wyborczej”, „Rzeczypospolitej” i „Wprost”. Spowodowały one zajęcie stanowiska przez Ministerstwo Finansów w sprawie anonimowego skupu bursztynu. Poprzednio ponad rok zwlekało ono z odpowiedzią na nasze postulaty. Odpowiedź Departamentu Podatków Pośrednich jest wprawdzie negatywna, lecz przeciwnego zdania jest Generalny Inspektorat Celny, który podobnie jak my uznaje anonimowy skup za jedyną drogę do zapewnienia zaopatrzenia legalnie działającym firmom.

Powstała Krajowa Izba Gospodarcza Bursztynu

Na podstawie statutu uchwalonego w dniu 18 czerwca br. Sąd Rejonowy w Gdańsku postanowił w dniu 10 sierpnia 1998 r. wpisać do rejestru izb gospodarczych Krajową Izbę Gospodarczą Bursztynu. Dzięki temu została zrealizowana inicjatywa Zarządu Stowarzyszenia Bursztynników zmierzająca do zapewnienia podmiotom gospodarczym tej branży trwałej reprezentacji wobec władz.

Pracami Izby kieruje Rada złożona z 15 osób, reprezentujących najbardziej znane, polskie firmy działające w bursztynnictwie. Wśród nich warto wymienić Międzynarodowe Targi Gdańskie SA w Gdańsku i Gdańskie Muzeum Archeologiczne, a także Złotnictwo – Joachim Sokółski z Warszawy.

Prezydium Rady bezpośrednio zarządzające działalnością Izby zostało wybrane w następującym składzie:

- Prezes – Zbigniew Strzelczyk
- I-szy Wiceprezes – Lucjan Myrta
- II-gi Wiceprezes – Jacek Leśniak
- Sekretarz – Janusz Dudnik
- Zastępca Sekretarza – Wojciech Kalandyk
- Skarbnik – Adam Pstrągowski
- Zastępca Skarbnika – Mirosława Derdzikowska.

Członkostwo w Izbie zgłosiło 130 firm. Tymczasową siedzibą jest Galeria „Styl” w Gdańsku.

W tym celu należy przedłożyć oryginały i kserokopie dokumentów potwierdzających wymagane regulaminem kwalifikacje, a mianowicie:

1. Koncesję lub potwierdzenie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Pracownicy zakładów bursztynowych składają zaświadczenia pracodawcy o zatrudnieniu. Artysci-plastycy odpis dyplomu, zaświadczenie o członkostwie związku twórczego albo decyzję Ministra Kultury o nadaniu uprawnień.
2. Dowody wykształcenia i kwalifikacji rzemieślniczych, w tym także dyplomy Mistrza Rzemiosła Artystycznego, wydawane wspólnie przez CZR i Ministra Kultury i Sztuki.
3. Dowody odbycia praktyki zawodowej za okresy wymagane regulaminem.

Dokumentację przyjmują i oryginały dokumentów, po porównaniu ich z dostarczonymi kopiami, niezwłocznie zwracają do rąk wnioskodawców członkowie Komisji Kwalifikacyjnej:

- Stanisław Krzysztof Jacobson,
- Barbara Kosmowska-Ceranowicz,
- Wiesław Gierłowski.

Datę i miejsce złożenia dokumentów należy uzgodnić za pośrednictwem biura Stowarzyszenia. Komisja Kwalifikacyjna odbywać będzie posiedzenia raz w kwartale. Zainteresowani będą na nie zapraszani.

Decyzje Komisji zatwierdzać będzie Zarząd Główny, który będzie także wydawać dyplomy za zwrot kosztów ich opracowania w kwocie 200 zł. Rzecznawcy do spraw bursztynu będą zgłaszani przez nas wspólnie z Zarządem Stowarzyszenia Rzecznawców Jubilerskich do administracji sądowej jako kandydaci na biegłych.

Ceny skupu surowca w przeliczeniu na dolary USA

masa brylek w gramach od - do	cena w USD w dniu 31.8.1998 od - do
poniżej 1 g	10 - 15
1 - 2	30 - 35
2 - 5	45 - 55
5 - 10	80 - 90
10 - 20	120 - 140
20 - 50	170 - 190
50 - 100	200 - 210
100 - 200	250 - 260
200 - 300	300 - 320
300 - 1000	500
powyżej 1000 g	1000

Opusty z tytułu wad jakościowych wzrosły nawet do 90% (od około 30%). Powyższe ceny dotyczą najwyższego gatunku.

Pojawiły się możliwości zakupu drobniejszych frakcji surowca z importu i kopalń na podstawie faktur VAT w cenach niewiele wyższych niż przy skupie od ludności.

(Notowania według danych komisji surowcowej pod przewodnictwem Jacka Leśniaka)

Starając się par force uzasadnić niemieckie prawa do Komnaty autor posuwa się do pominięcia w tablicy genealogicznej Romanowów córki Piotra I, carycy Elżbiety, władczyni Rosji i faktycznego fundatora Pałacu Letniego wraz z Bursztynową Komnatą, zapewne z tej racji, że nie miała ona żadnych niemieckich przodków. W tekście wymienia ją jako „ciotkę następcy tronu, Piotra III”, którego ukazuje na pierwszym planie choć nigdy nie sprawował rządów (ale był potomkiem niemieckiego księcia).

Wbrew twierdzeniu autora nie zapoznał się on nawet pobieżnie z literaturą o Bursztynowej Komnacie, a nawet nie dość uważnie obejrzał jej wizerunek na zachowanych fotografiach. Świadczy o tym twierdzenie o dziesięciu kolumnach w wprowadzonych do wystroju w Carskim Siole. W samej rzeczy nie występuje wszak ani jedna.

W innym miejscu uważa za godny uwagi ślad po ukryciu czterech skrzyń w podziemiu zamkowym, jako ważny trop w poszukiwaniu zabytku. A skrzyń musiało być co najmniej kilkadziesiąt, w tym 12 o wymiarach nie mniejszych niż 4,5 x 2,0 x 0,5 metrów. Poszukiwany jest przecież wystrój wielkiej sali o wysokości trzech współczesnych kondygnacji mieszkalnych. To był pełny ładunek dla kilku wagonów kolejowych lub wielkich ciężarówek. Zresztą cały tekst Reimanna odnoszący się do historii powstawania Bursztynowej Komnaty jest jednym dowodem ignorancji. Tylko tym można tłumaczyć uporczywe nazywanie jej „pruskim dziełem sztuki”, choć w istocie była dziełem artystów z wielu krajów Europy, a udział mistrzów pruskich był zaledwie marginalny.

Nie jest natomiast dowodem ignorancji, lecz świadomego fałszerstwa charakterystyka zdarzeń z okresu II wojny światowej i ich ocena przez opinię międzynarodową. Już we wstępie Reimann twierdzi, że dokonany przez oficerów Wehrmachtu zabór dzieła z Carskiego Sioła „był zgodny z obowiązującymi prawami wojennymi w zakresie ochrony bezcennych dla ludzkości dzieł sztuki”. Co gorsza usiłuje wmówić czytelnikowi, że było to akceptowane przez polityków Zachodu. Nic bardziej fałszywego – takie postępowanie władz hitlerowskich zostało oficjalnie potępione (i ukarane) nie tylko przez proces norymberski, lecz także przez wyspecjalizowane struktury ONZ, jak również przez samych Niemców, a w każdym razie przez niemiecką naukę i kulturę.

Od początku fałszywy jest opis przebiegu rabunku w Carskim Siole. Zaczyna się on apologetycznym opisem sprawności armii niemieckiej: „22 czerwca 1941 roku niemieckie siły zbrojne na rozkaz swego wodza Adolfa Hitlera uderzyły na Związek Radziecki. Już 15 lipca 1941 roku oddziały Wehrmachtu dotarły do miasta nad Newą”. W rzeczywistości dotarły jedynie w pobliże i to nie po 23 dnia dniach od rozpoczęcia działań, lecz po osiemdziesięciu, a konkretnie do pałacu w Carskim Siole w dniu 12 września 1941 roku. Do obdzierania ścian Bursztynowej Komnaty przystąpiono natychmiast po wkroczeniu, gdy trwały jeszcze niemieckie działania ofensywne. W tym celu usunięto zabezpieczenia ścian wykonane z worków z piaskiem przez Rosjan, którzy nie zdecydowali się na ewakuację płycin ściennych nie z braku czasu, a w obawie przed uszkodzeniami delikatnej i kruchej konstrukcji w czasie transportu (całe ruchome wyposażenie zostało znacznie wcześniej wywiezione za Ural). Skrupułów takich nie mieli niemieccy specjaliści z dziedziny historii sztuki, zafascynowani hitlerowskimi podbojami, arystokrata, dr Ernst Otto hr. Solms-Laubach i kapitan Wehrmachtu dr Georg Pönsen, który przy pomocy osiemnastu saperów w ciągu 36 godzin, metodami dalekimi od praktykowanych przy cennych zabytkach, zdołał zedrzyć ze ścian bursztynową dekorację, niszcząc zresztą znaczną jej część bezpowrotnie. Po pięciu dniach od wkroczenia Niemców na teren pałacu nie było już w nim bursztynów. Wywieziono je 17 września 1941 r. do Królewca.

Przy okazji żołnierze Wehrmachtu zdołali ukraść sporo cennych elementów, jak na przykład liczne bursztynowe kamee z ram do florenckich mozaik i jedną z samych mozaik – alegorię

Dla porównania przedstawiamy ofertę Domu Aukcyjnego Philipsa w Nowym Jorku, wyspecjalizowanego w obrocie osobliwościami przyrodniczymi, z sesji odbytej w dniu 17 maja br. Większość eksponatów została sprzedana nieco powyżej ceny ofertowej, z wyjątkiem jaszczurki w bursztynie dominikańskim, którą sprzedano za 130.000 USD.

Aukcja w nowojorskiej firmie Philips w dniu 17.5.1998. Komunikat z Internetu.

Pozycja 92

Kolekcja wrostków (inkluzji) pajaków w bursztynie Araneae/Archaeidae, Oligocen – 35 mln lat temu, półwysep Sambia, Rosja, Morze Bałtyckie. Trzynaście sztuk słynnego w świecie bursztynu bałtyckiego. Każdy kawałek zawiera jeden lub więcej skamieniałych pajaków, niektóre wyraźnie widoczne gołym okiem. Są tam również inne owady i inkluzje roślinne. Największy kawałek ma 2.7 cala długości, najmniejszy 1 cal.

\$700-900

Zdjęcia/wizerunki niedostępne.

Pozycja 93

Niezwykła skamielina jaszczurki w bursztynie Legwan - Anolis dominicanus, Oligocen/Miocen- 25 - 30 mln lat. Znaleziona w Republice Dominikany. Ten jedyny, prawie doskonały okaz o wielkim naukowym znaczeniu jest największą zachowaną jaszczurką w bursztynie mierzącą ok. 3,5 cala długości. Jest też największym zwierzęciem zachowanym w całości i jednym z najlepszych okazów kręgowców. Rzadko znajduje się skamieliny kręgowców w bursztynie. Na dzień dzisiejszy właściwie wszelkie okazy pochodzą z Republiki Dominikany a wśród jaszczurek odkryto tylko gekony i legwany. (uwaga redakcji „Bursztyniska”: jak widać pominięto informacje o dwóch jaszczurkach z bursztynu bałtyckiego). Legwany (popularnie zwane kameleonami) w bursztynie, oprócz tego, który opisujemy są jeszcze dwa. Ten nadzwyczajny okaz będzie zapewne centralnym punktem każdej wystawy. Został on przebadany i jego autentyczność poświadczona przez Dr Georga Poinara, profesora nauk entomologicznych Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley. Dr Poinar jest światowej sławy autorytetem w dziedzinie bursztynu i inkluzji; napisał ok. 40 prac naukowych na temat bursztynu jak również wydał parę książek popularnych. Okaz został znaleziony wiosną 1997r., w pobliżu małej wioski w obszarze gór Cordilla Septentrional. Rozmiar jaszczurki sugeruje, że był to dorosły, młody osobnik. Każda kończyna jest wyraźnie widoczna łącznie z palcami i pazurami stóp. Szczegóły głowy nie są widoczne gołym okiem a niewielka część głowy biegnie stycznie do powierzchni bursztynu. Jest wielce prawdopodobne, że ta jaszczurka straciła życie zanim została pokryta żywicą z drzewa, jako że widoczne są oznaki rozkładu. Wraz z jaszczurką są tam inkluzje owadów, przynajmniej 3 mrówki i 4 małe muchy. Te owady zostały najprawdopodobniej przyciągnięte martwą jaszczurką i również ugrzęzły w pułapce. Wokół tułowia są liczne pęcherzyki gazu spowodowane procesem rozkładu. Bryła bursztynu jest mocna, jednakże przebiega po niej kilka rys grubości włosa, które się pogłębiają. Dekret Republiki Dominikany z roku 1997 zabrania wywozu znanych i rzadkich inkluzji, ale w tym przypadku zostało wydane specjalne zezwolenie.

\$180.000-250.000

Żadne zdjęcia/wizerunki nie są dostępne.

Sprzedany za 130.000 USD

Pozycja 94

Czasami okazuje się, że całe ciało nie jest konieczne. Anolis dominicanus (?), Oligocen 25-35 mln lat, kopalnia La Toca, Republika Dominikany. Bursztyn dla fetyszystów stóp, ponieważ

organizatorem – Bersteinmuseum Ribnitz-Damgarten. Adres: 18311 Ribnitz-Damgarten, Im Kloster 1-2. Telefon - +49 3821 2931 i +49 3821 4622, faks - +49 3821 895140 (24h).
Dołączamy formularz zgłoszenia konkursowego.

„Meganeura” – kwartalnik Europejskiej Fundacji Naukowej

Zachęcamy do czytania kroniki badań bursztynu wydawanej po angielsku przez Europejską Fundację Naukową w Strasbourgu we Francji. Można ją otrzymywać bezpłatnie po przesłaniu zgłoszenia do Pani Joanne Dalton w sekretariacie nauk przyrodniczych, pod adresem:

Jonne Dalton, Secretariat for the life and environmental sciences European Science Foundation, 1 quai Lezay-Marnesia, 67080 Strasbourg Cedex, France. Fax - +33 3 88 370532.

Zalecamy kontakt pocztą elektroniczną: jdalton@esf.org.

W ostatnim numerze „Meganeura” zamieszcza obszerne doniesienie o wynikach seminarium na tegorocznym „Amberifie”.

